

Magnolia Tree (cover) – Mike Cossi

W pięknym ogrodzie botanicznym
Gdzieś przy altance Magnolia kwitnie
Zakwita marcem, po zimowych dniach
A kończy czerwcem gdy letni idzie czas
Zapach swój niesie, poprzez pola, łąki
Dojrzewa w oddali rozwijając pąki
Raz do roku zakwita i nadzieją wionie
Kusi by marzenia uchwycić w dłonie
Jabłoń i grusza sypią kwieciem białym
Ona zaś różowością jaśniej w oddali
Jej kwiatowy zapach to zmysłowa głębia
Kremowo słodki aromat, luksus ten wypełnia
Jej kwiatowy zapach to zmysłowa głębia
Kremowo słodki aromat, luksus ten wypełnia

Zapach swój niesie, poprzez pola, łąki
Dojrzewa w oddali rozwijając pąki
Raz do roku zakwita i nadzieją wionie
Kusi by marzenia uchwycić w dłonie
Jabłoń i grusza sypią kwieciem białym
Ona zaś różowością jaśniej w oddali
Jej kwiatowy zapach to zmysłowa głębia
Kremowo słodki aromat, luksus ten wypełnia
Jej kwiatowy zapach to zmysłowa głębia
Kremowo słodki aromat, luksus ten wypełnia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych